

Szanowni Akcjonariusze

W dniu dzisiejszym publikujemy raport za rok obrotowy 2019 trwający od 01.01.2019 roku do 31.12.2019 roku.

Znaleźliśmy się w sytuacji, w której analiza wyników roku poprzedniego i wyciągnięcie z nich wniosków na bieżące i przyszłe działania Spółki stają w cieniu obecnej sytuacji związanej z pandemią koronawirusa.

Zanim więc wrócę do tego co najważniejsze, czyli przyszłości Grupy Kapitałowej Tower Investments, kilka słów o wynikach za poprzedni rok.

Rok 2019 był w dużej mierze podobny do roku poprzedniego. Przy nieznacznym spadku przychodów ze sprzedaży, Spółka zanotowała wzrost wyniku netto, który wyniósł 5,3 mln zł wobec 4,1 mln zł rok wcześniej. W okresie obrotowym 2019 kontynuowany był bezpieczny model działania polegający na koncentrowaniu się na projektach będących przedmiotem umów przedwstępnych sprzedaży lub najmu. Konsekwentnie unikaliśmy budowania istotnego banku nieruchomości bez bliżej określonego przeznaczenia. Ponadto zapadające w listopadzie 2019 obligacje serii A, które przed terminem wykupu udało się przedłużyć o 3 lata, wymagały przez znaczną część zeszłego roku utrzymywanie odpowiedniego poziomu gotówki w Spółce i powstrzymanie się od istotniejszych wydatków. Liczba zrealizowanych projektów w 2019 roku nie odbiegała więc od porównywalnego okresu w roku poprzednim. Otoczenie gospodarcze sprzyjało, stąd spora liczba nowych projektów, które obecnie znajdują się w fazie realizacji.

To wszystko jest jednak historią. Dzisiaj mierzymy się z sytuacją absolutnie bezprecedensową. Na naszych oczach znikają osiągnięcia gospodarcze ubiegłych lat. Znika dobrobyt, wysokie zatrudnienie, szeroka konsumpcja.

Myślmy o rzeczach podstawowych, naszym życiu i zdrowiu.

W ujęciu gospodarczym, myślmy o przetrwaniu.

Analiza projektów prowadzonych przez Grupę Tower Investments wskazuje na różny poziom zaawansowania. Ich liczba, jakość i rentowność w teorii pozwalają patrzeć ze spokojem na najbliższe miesiące i kwartały. Jednak założenia wynikające z doświadczeń nie mają dzisiaj żadnego znaczenia. Nie wiemy, jak będą działać urzędy w najbliższym czasie, a sukces naszych projektów oparty jest w dużej mierze o dziesiątki decyzji administracyjnych. Czy zostaną one wydane, kiedy i przez kogo, nie wiemy. Jaka będzie kondycja niektórych naszych partnerów np. z branży mieszkaniowej, pozostaje wielką niewiadomą.

Cała ta mroczna wizja ma jednak swoją jasną stronę. Działamy na rynku podstawowych potrzeb ludności. Rozwijamy głównie projekty dla sieci handlowych z branży spożywczej. To ta część rynku, która przetrwa każdy kryzys. Być może ekspansja sieci zostanie ograniczona lub nawet całkowicie wstrzymana przez jakiś czas.

Ale nie mam wątpliwości, że wraz ze stabilizacją rynku, sieci dyskontowe powrócą na ścieżkę rozwoju.

A wraz z nimi Tower Investments, czego Państwu, Współpracownikom i sobie życzę.

Bartosz Kazimierczuk
Prezes Zarządu